

dr hab. Agata Kwaśnicka-Janowicz, prof. UJ
Katedra Historii Języka i Dialektologii
Wydział Polonistyki UJ
ul. Gołębia 16
31-007 Kraków

Recenzja pracy doktorskiej mgr Aleksandry Deskur

pt. *Rozpoznawanie i badanie śladów języka pierwotnie oralnego w tekstach staropolskich (na materiale apokryfów Nowego Testamentu),*

promotor: prof. dr hab. Tomasz Mika, promotor pomocniczy: dr Dorota Maslej,

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Poznań 2023, 227 s.

Teorię oralności sformułowano w celu wyjaśnienia początków epickiej twórczości Homera, ale okazało się, że poruszone kwestie obejmują o wiele szersze zjawisko i w ciągu kilkudziesięciu lat powstała na tym gruncie złożona teoria kultury. Koncepcja ta przyjmuje stopniowe i powolne przejście społeczności od ustnej do pisemnej transmisji kultury. Jej przedstawiciele uważają, iż „«myślenie tekstem» jest tylko jedną z możliwych odmian procesów poznawczych, którą poprzedzało «myślenie mową»” (Majewski 2006). Tak zdefiniowana teoria wykorzystywana była w pracach historyków mediewistów, opracowaniach historycznoliterackich czy analizach z zakresu biblistyki. Wiele form typowych dla kultury oralnej analizowano w tekstach biblijnych, w ramach studium form literackich (H. Gunkel, H. Gressmann). Jeden z najbardziej rozpoznawalnych teoretyków oralności, Walter Ong, uznając oralność za jedną z kluczowych kategorii kultury, twierdził, że tezy teorii oralności i piśmienności stanowią szczególne wyzwanie dla studiów biblijnych, ponieważ dogłębne zrozumienie procesów noetycznych i komunikacyjnych oralności pierwotnej mogłoby otworzyć przed nimi nowe głębie rozumienia tekstu i doktryny. Wobec szerokiego ujmowania oralności jako wykraczającej poza tekst kategorii dyskursu, głównym założeniem Aleksandry Deskur stało się nowe w ujęciu badanie językowych wykładników oralności pierwotnej, tu rozpatrywanej na poziomie składniowym tekstu dawnego.

Celem głównym rozprawy było wypracowanie metody służącej rozpoznawaniu i badaniu śladów języka pierwotnie oralnego w tekstach staropolskich, na materiale staropolskich apokryfów Nowego Testamentu (s. 6). Autorka pisze, że „nie wypracowano jeszcze metod badawczych służących odszukiwaniu i analizowaniu śladów języka pierwotnie oralnego” a „problematyka upiśmiennienia i śladów pierwotnie oralnej polszczyzny dopiero od niedawna obecna jest w refleksji językoznawczej” (s. 5). Wobec braku badań językoznawczych, zwłaszcza dotyczących materiału historycznego, pojawiła się potrzeba stworzenia katalogu hipotetycznych cech języka pierwotnie oralnego. W tych ustaleniach Autorka z sukcesem wykorzystuje ustalenia Waltera Onga a koncepcję języka pierwotnie oralnego i jego cech omawia za rozbudowaną koncepcją składni zaprezentowaną w pracach Erica Havelocka oraz

twierdzeniami na temat wybranych zagadnień składniowych Davida Olsona. W swoich ustaleniach korzysta z bogatej literatury światowej. Należy stwierdzić, że zaproponowany temat i jego prezentacja w rozprawie stanowią kontynuację najlepszych osiągnięć poznańskiej szkoły składni historycznej, reprezentowanej przez Z. Krążyńską, T. Mikę oraz A. Słobodę. Z dorobku tej szkoły Autorka bogato korzysta, cytując najważniejsze opracowania dotyczące metodologii badań składni historycznej (por. *Składnia średniowiecznej polszczyzny* (2015) oraz nowa perspektywa badawcza zarysowana w *Tendencje i procesy w dziejach języka polskiego. W poszukiwaniu nowej metodologii badań składni staropolskiej* (2018)). Nie daje się również ukryć, że Autorka kontynuuje najlepsze tradycje poznańskiej szkoły filologicznej oraz wzorcowej pracy z tekstem dawnym (por. Rojszczak-Robińska 2012, 2016, Masłej 2020).

Struktura rozprawy jest logiczna i przejrzysta. Praca składa się ze *Wstępu*, w którym przedstawiono główne założenia, cel i strukturę rozprawy wraz z jej podstawą materiałową, oraz sześciu rozdziałów zasadniczych. Dwa pierwsze rozdziały o charakterze teoretyczno-metodologicznym charakteryzują za pracami historyków mediewistów oralne residuum w średniowiecznej Europie, opisując warunki funkcjonowania średniowiecznej oralności i piśmienności, by w rozdziale *Metodologia i stan badań* zreferować relacje dotychczasowych studiów nad oralnością i piśmiennością a językoznawstwem. Podkreślając brak badań nad językowymi aspektami oralności i piśmienności, kolejny rozdział (*Język pierwotnie oralny*) zestawia dwa katalogi cech – hipotetyczne cechy języka pierwotnie oralnego zestawione na podstawie dotychczasowych badań oraz ślady języka pierwotnie oralnego stanowiące wynik konfrontacji hipotez z materiałem badawczym. Dwa kolejne rozdziały mają charakter analityczny i stanowią prezentację językoznawczej weryfikacji zestawionych cech z materiałem staropolskich apokryfów, raz w ujęciu metodologicznym (*Ślady języka pierwotnie oralnego w tekstach staropolskich – analiza*), drugi raz w ujęciu tekstowym, uwzględniającym specyfikę niejednorodnego korpusu badawczego (*Weryfikacja hipotez*). Podsumowanie rozprawy stanowią *Wnioski i perspektywy badawcze*, całość zamyka *Wykaz skrótów* cytowanych prac oraz bogata *Bibliografia*. Jak pisze Autorka opracowania, „opisana procedura badawcza prowadzi od poziomu teoretycznego (cechy języka pierwotnie oralnego) przez językowy (katalog śladów języka pierwotnie oralnego) do tekstowego (analiza i weryfikacja)” (s. 7), co znajduje pełne odzwierciedlenie w strukturze pracy.

Przechodzenie w analizie od cech hipotetycznych, poprzez empiryczne do rozpatrywania ich w klastrach ma swą wewnętrzną logikę. Można jednak zapytać, czy w układzie kompozycyjnym opracowania powtórzenie w trójdzielnej konstrukcji schematu: cechy hipotetyczne języka oralnego, ślady cech w tekstach, weryfikacja hipotez (cech) na poziomie tekstowym nie jest niepotrzebną redundancją, por. zwłaszcza rozdziały 4. i 5. stanowią kolejną część rozważań teoretycznych i referowania stanowisk badaczy oralności i składni staropolskiej – rozdział 5. w wielu fragmentach niezbyt mocno różnicuje się od rozdziału 4., na czym traci zwartość kompozycyjna opracowania. Te ewentualne niedostatki równoważy jednak duża sprawność i dojrzałość interpretacyjna Badaczki oraz swoboda pracy z dawnym

tekstem ujętym w klamrę naukowej analizy, wykorzystującej ze znanstwem dostępną literaturę przedmiotu, także w dużej mierze obcojęzyczną (por. np. *passus* s. 110-114).

W polemice z rozwiązaniami szczegółowymi można postulować uwzględnienie w opisie apozycji jako jednego z głównych wyznaczników pierwotnej oralności także wyników pracy *Grupy apozycyjne w staropolszczyźnie* (Zbróg 2019). W badanych przez Autora tekstach apozycje pełniące funkcję referencyjną albo deskryptywną, także obie jednocześnie, por. bezkontekstowe użycia zaimków wraz z apozycją precyzującą, zawężającą i konkretyzującą wybór referenta rozpatrywane były na materiale tekstów prymarnie oralnych, czyli rot sądowych. Apozycja mogła być również analizowana w perspektywie dwujęzyczności zabytków języka polskiego (por. grupy apozycyjne jako hybrydy (łacińska podstawa – polska apozycja) oraz związane z tym próby adaptacji obcych jednostek do rodzimego systemu językowego). W opisie powtórzenia czy redundancji, wymienianych jako główne cechy pierwotnej oralności może powinniśmy mocniej uwzględnić ich związek z glosowaniem tekstu i pracą kilku pisarzy (patrz glosowanie *Kazań gnieźnieńskich* (Mika, Słoboda 2015). Mogą one także stanowić wynik zabiegów retorycznych, stąd wiązki cech oralnych potwierdzone w tekstach mogą mieć wieloraką motywację, często trudną do wydzielenia. Na tę ekwifinalność w badaniu tekstów dawnych musimy się zgodzić i przyjąć, że opisane warunki nie mają charakteru rozłącznego (por. także stosunek polskich przekładów do oryginałów łacińskich - wierne tłumaczenie jednej podstawy (*Ewangelia Nikodema*) lub dowolna kompilacja wielu dzieł (*Rozmyślanie przemyskie*). Warto powtórzyć, że takie cechy jak nagromadzenie, redundancja, reduplikacja i powtórzenie stanowią jedną z konstytutywnych cech prymarnie oralnego języka folkloru (por. Bartmiński 1980) a powtarzanie jako jedną z charakterystycznych dla „archaicznej mówioności” technik rozbudowywania zdań wymienia Z. Krążyńska (2010). Sięgnięcie do materiałów gwarowych (żywego materiału oralnego) odkrywa także ich charakter formułiczny. Na ten aspekt badanego materiału zwracała uwagę Autorka, referując (odrzucone ze względu na ich specyfikę, por. s. 29) badania formułiczności bałkańskiego folkloru (Lord 2010, por. formuły jako „grupy słów używanych zawsze w tych samych pozycjach metrycznych do wyrażenia pewnych podstawowych treści”) (s. 28). Dla porównania ustalenia J. Bartmińskiego (1990) na temat formułiczności pieśni ludowej wykorzystywane były z powodzeniem w dotychczasowych badaniach historycznojęzycznych do badań incipitu XV-wiecznych przekładów wybranych tekstów religijnych (por. Masłej 2014).

Ogólnym wnioskiem płynącym z weryfikacji zaproponowanej metody jest stwierdzenie licznych pozostałości oralnych w badanym materiale staropolskim. Autorka stwierdza, że szczególnie wiele śladów języka pierwotnie oralnego pojawia się na poziomie składniowym (apozycja, dopowiedzenie, współrzędność, swobodne rozwijanie treści) oraz treściowym (zdania wielokrotnie złożone odzwierciedlające pozajęzykową chronologię zdarzeń, rozdrobnienie treści, powtórzenie). Jak jednak pisze, „nie zawsze da się ostro rozgraniczyć oba poziomy, ponieważ teoretycy za pierwotnie oralne uznali takie uporządkowanie treści, w którym odzwierciedlone zostało naturalne następstwo zdarzeń oraz nielinearne użycie zaimków, także predykcję holofrastyczną. Ten etap w niektórych wypadkach

potwierdził (lub przynajmniej nie wykluczył) [podkreślenie AKJ], że wskazane wiązki faktów językowych mogą mieć oralną genezę” (s. 210). Trudności z jednoznaczną interpretacją faktów Autorka próbowała rozwiązać, przyjmując dodatkowe czynniki weryfikacyjne, którymi dla staropolskich apokryfów Nowego Testamentu były: wielowarstwowość genetyczna tekstów staropolskich, zależność od źródła, ukształtowanie retoryczne, specyfika całego tekstu oraz potencjalna relacja pomiędzy poszczególnymi fragmentami różnych tekstów polskich (s. 205). Pozwala to ostatecznie przyjąć, że zaproponowana metoda musi zostać poszerzona o perspektywę tekstologiczną, uwzględniającą wielowarstwowość tekstu oraz poszukiwania śladów pierwotnej oralności w perspektywie diachronicznej nie tylko w tekstach polskich, ale i w ich źródłach (patrz rozdział *Wnioski i perspektywy badawcze*).

Nowatorstwo podjętego zagadnienia wynikające z próby zastosowania wobec tekstu dawnego klucza interpretacji interdyscyplinarnej, „nieoczywistej” dowodzi, że Autorka nie boi się tematów trudnych. Próba ustalenia na poziomie pracy doktorskiej nowej metodologii badań historycznojęzykowych świadczy o dojrzałości badawczej Autorki opracowania oraz Jej sprawności warsztatowej. Na uznanie zasługuje również cytowana literatura przedmiotu, która wykorzystuje nie tylko opracowania w języku polskim, ale w równym stopniu obcojęzyczne. Pozwala to sytuować prowadzone badania, stawiane hipotezy oraz ich falsyfikacje na szerokim tle światowych badań filologicznych. Uznając wysoką wartość opracowania, o jego wadze może świadczyć także zaproszenie do dyskusji, jakie otwiera przed recenzentem. Pracując jedynie nad doskonaleniem zaproponowanej metody badań, zgłoszę kilka pytań otwartych.

Pierwsze dotyczy tworzenia katalogu hipotetycznych cech języka pierwotnie oralnego tylko na podstawie prac ujmujących aspekt historycznojęzykowy z odrzuceniem prac dotyczących perspektywy współczesnej, także etnolingwistycznej czy historycznoliterackiej. Wielomotywacyjność stwierdzonych w tekstach cech języka pierwotnie oralnego niejako zaprasza do uwzględnienia bardziej zróżnicowanej perspektywy i zarysowania szerszego kontekstu badawczego. Założenie, że obiektem poszukiwań będą w pracy elementy „czystej”, pierwotnej oralności zakłada odrzucenie wyników tych prac, które podejmowały temat udziału elementu retorycznego w strukturze staropolskich tekstów oraz wpływu języka mówionego (współpiśmiennego). Czy to właściwe podejście i jak odróżnić te zakresy współlistniejących w dobie staropolskiej wpływów? Czy zamiast poszukiwać hipotetycznego i abstrakcyjnego modelu pierwotnej oralności nie powinniśmy szukać „wypadkowej” cech mówioności – zarówno na poziomie oralności pierwotnej, czerpiącej z niej tradycji retorycznej, jak również języka mówionego doby staropolskiej w zakładanej dwujęzyczności łańcisko-polskiej (pierwotnie oralna polszczyzna oraz piśmienna łacina)? Ten pogląd jest bliski także Autorce, która pisze: „Za Krążyńską, Miką i Słobodą odróżniam język pierwotnie oralny od języka mówionego, który funkcjonuje także w kulturach głęboko upiśmiennionych. Wydaje się, że granica między nimi może być nieostra. (...) Na wczesnym etapie rozwoju polszczyzny historycznej zarówno język pisany, jak i funkcjonujący równoległe z nim język mówiony mogą zawierać ślady języka pierwotnie oralnego. Będą one takie same

w piśmie i w mowie (do której nie mamy bezpośredniego dostępu). Z tego względu niektóre ślady języka pierwotnie oralnego mogą być bardzo podobne do zjawisk, które językoznawcy wskazują jako charakterystyczne dla języka mówionego (por. np. Wilkoń 2000: 35-37)” (s. 53).

Programowo też Autorka odrzuca wyniki prac (także na materiale współczesnym) (s. 42 i kolejne), które niedostatecznie wyraźnie różnicują oralność pierwotną, skupiając uwagę na oralności wtórnej lub języku mówionym (por. Kita 2001, 2017, Data 2015, Żydek-Bednarczuk 2004). Autorka jednak, mimo wcześniejszych deklaracji, korzysta z prac prowadzonych na danych współczesnych, por. uwzględnione uwagi Jadwigi Twardzikowej na temat zdań rozwijających, pisząc: „Badaczka wprawdzie rozpatruje tę klasę na materiale współczesnej polszczyzny, jednak wiele jej ustaleń można odnieść także do staropolszczyzny” (s. 109). Jak precyzuje Autorka opracowania, „oralność pierwotna oraz język pierwotnie oralny stanowią abstrakcyjne konstrukty myślowe, wyprowadzone z prac badaczy oralności i piśmienności oraz historyków języka polskiego, które pozwalają wyznaczyć skrajny punkt pewnego spektrum zjawisk. Są one z oczywistych względów bezpośrednio niebadalne – nie mamy dostępu ani do pierwotnie oralnej kultury polskiej, ani do pierwotnie oralnego języka polskiego” (s. 52). Z tego powodu przyjęta procedura weryfikacyjna, oparta na tekstach staropolskich apokryfów Nowego Testamentu, uwzględniająca, jak pisze Autorka „specyfikę tekstu”, mimo że zakłada badanie śladów języka pierwotnie oralnego stale ciąży ku piśmienności, bo bada teksty wielokrotnie za/przepisywane (co oczywiście wynika ze skazania historyków języka na korzystanie jedynie z metody filologicznej i pracy z tekstem, który był prymarnie tekstem słownym, realizowanym w wielu ustnych artykulacjach bez stałego brzmienia kanonicznego, dla którego zapis pełnił tylko rolę jedynie wtórną i instrumentalną (por. Michałowska 2019)). Zarysowanie perspektywy tekstologicznej (por. wielowarstwowość genetyczna, zależność od źródła, intertekstualność) wymusza jednak zastosowanie szerszego zestawu kryteriów, por. cechy gatunkowe tekstu (genologia), sposób jego realizacji (wygłaszanie/recytacja/odtworzenie, teksty do czytania/głośniejszej lektury), tłumaczone/przekładane wiernie za jednym łacińskim oryginałem/kompilacje wielu tekstów) oraz odpowiedzi na pytanie, ile w nich pozostaje cech pierwotnie łacińskich, zarówno w strukturze, jak i formie (tu także wpływ tradycji retorycznych). Przyjmując konieczność rekonstrukcji abstrakcyjnego wzorca pierwotnej oralności, dla pogłębienia tej perspektywy moglibyśmy postulować poszukiwanie zestawu cech powtarzalnych, regularnych (prototypowych), które są stałe i powtarzają się niezależnie od materiału i czasu (chronologii). Mam tutaj na myśli włączenie wyników badań zarówno składni współczesnego języka mówionego, jak i zestawu cech pierwotnej oralności wykazanych w badaniach historycznoliterackich czy biblijnych (por. Renata Jasnos, *Deuteronomium jako "księga" w kontekście kultury piśmienniczej starożytnego Bliskiego Wschodu*, 2014, w której szczegółowo omówione zostaje zagadnienie przekazu oralnego i piśmiennego, z uwzględnieniem cech i dynamiki samego procesu). Przyjęcie koncepcji pierwotnej oralności jako korelatu cech, które mogą realizować się również we współczesnym języku mówionym w wiązce cech prototypowych, pozwoliłoby wykorzystać ustalenia kanonicznych prac z zakresu składni języka mówionego, por. K. Pisarkowa, *Składnia rozmowy telefonicznej* (1975) czy jej

naukową recepcję w artykule J. Labochy *Pragmatyczne mechanizmy składni języka mówionego* (2012), jak również wyniki innych prac z zakresu składni współczesnego języka mówionego: Rudek-Data 1984, Żydek-Bednarczuk 1994, Warchała 1991. Postulowaną procedurą pozostawałoby poszukiwanie cech powtarzalnych bez względu na typ reprezentowanej oralności – pierwotnej czy wtórnej – w której różnice mogą dotyczyć tylko zewnętrznych warunków realizacji tego typu komunikacji (pierwotna (przedpiśmienna), wtórna (współpiśmienna)).

O możliwości przyjęcia takiej perspektywy przekonywać nas mogą cechy wspólne składni polszczyzny mówionej zarówno w ujęciu historycznym, jak i współczesnym wskazywane przez K. Pisarkową (1975), jak np. ilościowa przewaga parataksy nad hipotaksą, co potwierdza także wcześniejsze spostrzeżenia badaczy na temat gwarowych tekstów mówionych. Łączy się to z dużą frekwencją spójnika *i*, który służy prostemu dodawaniu jednego ciągu zdaniowego do kolejnego. Innym, równie częstym sposobem tworzenia ciągów parataktycznych jest bezspójnikowe łączenie zdań, które pozostaje w związku z addytywnością i jej rodzajem, który może stanowić apozycja. Wspólne cechy wydają się wykazywać także wielowarstwowość tekstu mówionego w perspektywie tekstologicznej oraz wielowarstwowość genetyczna tekstu historycznego. Wielowarstwowość tekstu mówionego, czyli jego polifoniczność (Pisarkowa 1975: 45), wynika z tego, że warunkiem dostatecznej spójności jest zachowanie pewnych elementów pozazdaniowych, pochodzących jakby z innego tekstu, reprezentujących linię równoległą do linii tekstu głównego. Określenie tekst polifoniczny rozwinęła później Anna Kałkowska (1996), odnosząc je do takich zjawisk jak: wprowadzanie cudzego słowa, wyrażenia parentetyczne, modulanty, elementy dyslokowane oraz konstrukcje służące pobocznej predykcji. W tekstologii istnieje od dawna rozumienie polifonii jako wielopodmiotowości (wielogłosowości) tekstu (Bachtin 1970; Ducrot 1984). A. Kałkowska, pisząc o polifonii drugiej, ma na myśli szersze rozumienie tego zjawiska poprzez odniesienie go do takiej budowy tekstu, która polega na poziomowaniu składniowym wypowiedzi, czyli takim konstruowaniu przekazu, który jest rezultatem dopowiadania, komentowania, nadbudowywania, dodatkowego orzekania przez podmiot wypowiedzi czegoś, co układa się warstwowo ponad główną linię tekstu (Kałkowska 1999, por. Labocha 2012).

Te kwestie związane są bezpośrednio z ustalonym korpusem tekstów, na którego podstawie dokonywana została analiza materiału historycznego. Jak pisze Autorka, dobór materiału wynikał z metodologicznego charakteru rozprawy: „Ponieważ moim celem jest wypracowanie metody służącej odnajdywaniu i badaniu śladów języka pierwotnie oralnego, potrzebna była odpowiednio obszerna i zróżnicowana „próbka” języka staropolskiego. Takiego materiału dostarczają apokryfy Nowego Testamentu – są one tekstami po pierwsze, obszernymi, po drugie – niejednorodnymi. Oprócz partii narracyjnych zawierają fragmenty opracowane retorycznie, analityczne, komentarze do źródeł czy wykłady moralne. Zróżnicowanie jakościowe jest równie istotne co ilościowe – pozwala badać ślady języka pierwotnie oralnego w tekstach czy fragmentach tekstów o różnym charakterze i ukształtowaniu językowym” (s. 12). Czy niejednorodny charakter tekstów okazał się pomocny w weryfikacji efektywności zastosowanej metody badawczej? Postulat rozszerzenia kryteriów falsyfikacji cech języka

pierwotnie oralnego może korelować ze sposobami poszukiwania najlepszej metody na odrywanie cech składni języka mówionego w ujęciu dynamicznym, referowanymi przez J. Labochę, która pisała: „Opis jednej składni języka mówionego, rozumianego jako continuum od wypowiedzi najbardziej spontanicznych, przez wypowiedzi o różnym stopniu samokontroli aż do mówienia publicznego na podstawie wcześniej przygotowanych tekstów, jest raczej niemożliwy. (...) Trzeba badać określone typy wypowiedzi językowych, czyli w miarę jednorodnych korpusów zebranych tekstów, jednorodnych pod względem interakcji, w jakiej powstały, parametrów społecznych, tematyki, stopnia oficjalności itp. Celem takich badań, zakrojonych na szeroką skalę, zespołowych i interdyscyplinarnych powinno być jednak nie tyle syntetyczne opisanie składni języka mówionego, co raczej uświadomienie sobie czegoś zupełnie odwrotnego, a mianowicie tego, jaką rewolucję wprowadziło w mechanizm generowania tekstu odkrycie i zastosowanie pisma, które pozwoliło na utrwalenie mowy i jej przekaz w przestrzeni i czasie” (Labocha 2012: 144).

Postulat większej jednorodności tekstów w perspektywie badań polszczyzny staropolskiej może okazać się wyzwaniem trudnym do realizacji, jednak wykorzystanie postulowanej przez Autorkę perspektywy tekstologicznej oraz poszerzenie perspektywy badawczej o wyniki prac omawiających język mówiony (tu także wykorzystanie perspektywy dialektologicznej (mówione teksty gwarowe) oraz badań języka folkloru) być może pozwoliłoby na odkrycie powtarzalnych, regularnych i uniwersalnych cech (pierwotnej) oralności, służących także weryfikacji cech tekstów historycznych (tu staropolskich).

Zgłoszone tu uwagi i propozycje mają jedynie charakter polemiczny i nie zmieniają wysokiej oceny zaprezentowanego opracowania. Wobec przedstawionej propozycji metodologii badań historycznojęzykowych stanowią głos w dyskusji nad próbą udoskonalenia zaproponowanego podejścia badawczego.

Podsumowując ocenę rozprawy doktorskiej mgr Aleksandry Deskur *Rozpoznawanie i badanie śladów języka pierwotnie oralnego w tekstach staropolskich (na materiale apokryfów Nowego Testamentu)*, stwierdzam, że jest to nowatorskie pod względem metodologicznym i merytorycznym opracowanie, które podejmuje oraz twórczo rozwiązuje nowy i nierozpoznany dotychczas problem badawczy. Rozprawa w swej zaprezentowanej postaci z naddatkiem spełnia wymogi stawiane pracy doktorskiej, wnioskuje więc do Rady Naukowej Dyscyplin Językoznawstwa i Literaturoznawstwa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu o dopuszczenie mgr Aleksandry Deskur do dalszych etapów postępowania w przewodzie doktorskim oraz wyróżnienie pracy.

Kraków, 27.09.2023

dr hab. Agata Kwaśnicka-Janowicz, prof. UJ

